

STEFANIA SOKOŁOWSKA, TADEUSZ BUKSIŃSKI

## UWAGI O ZJEDNOCZENIU EMIGRACJI POLSKIEJ\*

Bogusław Cygler podjął próbę przedstawienia genezy, ideologii, charakteru, struktury organizacyjnej i działalności Zjednoczenia Emigracji Polskiej. Ujęcie to wymaga jednak pewnych sprostowań i uzupełnień dotyczących w szczególności genezy tej organizacji.

W rozdziale wstępnym Autor omówił źródła i opracowania, które wyzyskał a na końcu zamieścił szczegółowy wykaz źródeł. Zabrakło wykazu opracowań, wbrew obwieszczającemu to tytułowi (s. 202). Duża szkoda, że Autor nie uwzględnił przechowywanych w Bibliotece Jagiellońskiej korespondencji J. N. Janowskiego i papierów po nim, listów Karola Różyckiego w zbiorze korespondencji Józefa i Bohdana Zaleskich; w Archiwum PAN w Warszawie — wypisów rapperswilskich Artura Sliwińskiego sporządzonych do drugiego tomu biografii Lelewela; w Bibliotece Narodowej w Warszawie — odzyskanych w 1948 r. materiałów ze zbiorów rapperswilskich dotyczących działalności politycznej Lelewela na emigracji; szkoda, że Autor nie mógł wyzyskać zbiorów rękopiśmiennych Biblioteki Polskiej w Paryżu, a mianowicie Akt Ogółu Londyńskiego i Papierów emigrantów.

Przedstawiając genezę tendencji zjednoczeniowych w pierwszych latach emigracji, Autor nie dość chyba wyraźnie przedstawił niektóre problemy, a z niektórymi jego twierdzeniami trudno się zgodzić. Przeglądając wyzyskany przez Autora Zbiór Potrykowskiego (Bibl. Czart.) bardzo wyraźnie widać, jak wolno dokonywał się proces dojrzwania politycznego w zakładach prowincjonalnych, dokąd z dużym opóźnieniem docierała wrzawa polemik politycznych rozgorzała na bruku paryskim. Tam dominowała dość powszechnie myśl zachowania jedności emigracji, w imię wiary, że niedługo podejmie się walkę na nowo. I chyba o tej jedności myślał Lelewel w przemówieniu z okazji rocznicy powstania (s. 20). Stamtąd wyszła inicjatywa utworzenia władzy reprezentującej całą emigrację, władzy, w której wyborach wzięliby udział wszyscy. W wyniku tych zabiegów powstała krótkotrwała Rada Generałów a następnie Komitet Dwernickiego. Oczywiście, że także każdy z pierwszych powstających na gruncie paryskim komitetów — Komitet Tymczasowy, Komitet Lelewela — miał te ambicje, by reprezentować całą emigrację, ale faktycznie był wyrazem różnicujących się poglądów politycznych w środowisku paryskim. Dalsze prace nad utworzeniem władzy naczelnej emigracji podjęła w grudniu 1833 r. Komisja Korespondencyjna w Poitiers a po niej Zakład w Agen.

Nie zgadzam się z Autorem i jego twierdzeniami, które dotyczą Młodej Polski (s. 31 n.). W podjętych próbach porozumienia się Młodej Polski z Towarzystwem Demokratycznym byłabym skłonna widzieć raczej chęć pozyskania najbliższego ideologicznie partnera do wspólnego działania niż ambicje zjednoczeniowe na terenie Emigracji. W toczonych układach chodziło o skoordynowanie i ustalenie zakresów działania. TDP miało działać na emigracji a Młoda Polska zamierzała przejąć akcję

\* Bogusław Cygler, *Zjednoczenie Emigracji Polskiej 1837—1846*. Gdańsk 1963. Zeszyty Naukowe Wydziału Humanistycznego Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Gdańsku, IV, ss. 207.



konspiracyjną na terenie kraju. Tendencje separatystyczne przeważyły w TDP i nie doszło do porozumienia, ale — jak słusznie stwierdza Stecka — układy Młodej Polski z TDP dotyczyły wyłącznie spraw organizacyjnych i wzajemnego stosunku obu towarzystw a nie spraw programowych<sup>1</sup>. O próbach nawiązania porozumienia Młodej Polski z Węglarstwem a ściślej mówiąc Zwierkowskiego z przedstawicielami Narodowego Namiotu Polskiego wiemy tylko z listu Zwierkowskiego z 14 listopada 1834<sup>2</sup>. Wszędobyłski Zwierkowski miał ambicję, by być w centrum wszelkich spraw nurtujących demokratów, i jego relacje trzeba brać z pewną ostrożnością. Zresztą u źródeł zainteresowania się Węglarzy Młodą Polską tkwiła na pewno sprawa rywalizacji o kraj. Do oficjalnych rozmów nie doszło — przecież Młoda Polska powstała jako organizacja przeciwstawiająca się Węglarstwu<sup>3</sup>.

Trudno też przed pierwszym zjazdem w Chatellerault, który odbył się 1 października 1834 mówić o sile atrakcyjnej Młodej Polski, jaką były jej związki z krajem — wówczas to były jeszcze zamierzenia, choć pociągające (s. 32). Pierwszym emisariuszem Młodej Polski był Antoni Zabicki, który udał się do kraju w połowie marca 1835 r.

Proces rozdrabniania się wychodźstwa, o którym Autor wspomina bezosobowo, był narzucony przez władze francuskie drogą administracyjną. Chodziło o rozbić większych zakładów, po wyjściu Zakładu z Besançon na pomoc rewolucji we Frankfurcie (s. 32).

Wydaje się, że ze skrupulatnej analizy listów Lelewela i Zwierkowskiego wynika, że Lelewel od dawna dążył do kontynuacji prac krajowych po upadku wyprawy Zaliwskiego. Brakowało mu tylko organizacji, w ramach której by działał. Taką organizacją stała się dla niego Młoda Polska. Utworzony Związek Dzieci Ludu Polskiego, wbrew pompatycznym sformułowaniom w akcie założenia, nie był wcale kolejną próbą zjednoczenia emigracji (s. 38), ale powstał głównie z inicjatywy Lelewela w celu zapewnienia sobie niezależności w prowadzeniu prac krajowych w obrębie Młodej Polski<sup>4</sup>. Z wymienionych na s. 39 członków Sekcji Bagnolles wiadomo tylko, że do Związku Dzieci Narodu Polskiego należeli Karol Różycki i Antoni Hłuszniewicz<sup>5</sup>.

Autor twierdzi, że akcja zjednoczeniowa rozpoczęta w szeregach TDP była inspirowana głównie przez lelewelistów (s. 46). Ten problem należałoby rozważyć z większą precyzją. Nie należy zapominać o opozycji w łonie samego Towarzystwa na skutek przeprowadzanych wewnątrz niego zmian ideologicznych i organizacyjnych, niezależnie od inspiracji lelewelistów. W pracach nad zjednoczeniem Emigracji Polskiej zainicjowanych przez Ogół Londyński w latach 1836—38 trudno mówić o pierwszoplanowej roli lelewelistów (s. 48). Wzmoczona aktywność Ogółu Londyńskiego w celu scentralizowania Emigracji Polskiej nastąpiła w 1836 r. dzięki przybyłym do Anglii przywódcom Konfederacji Narodu Polskiego i grupie szwajcarskich Młodych Polaków (Al. Dybowski, Nowosielski, Stolzman; do nich dołączyli się w Anglii Piotrowski i Gleinich). Wiadomo, że Lelewel był niechętny Konfederacji. Krytycznie zwłaszcza odnosił się do Ledóchowskiego i choć wielokrotnie przez niego zapraszany do współpracy, odrzucił te propozycje z niechęcią. Wiadomo też, choćby z listów Lelewela, że istniał stały antagonizm między szwajcarską grupą Młodych Polaków a jej francuską centralą. To szwajcarska grupa opowiedziała się zdecydowanie za wejściem do Konfederacji i oni na terenie Anglii

<sup>1</sup> M. Stecka, *Układy Towarzystwa Demokratycznego z Młodą Polską*. „Przegl. Hist.” 1919/1920, t. 22, s. 167.

<sup>2</sup> L. Gadon, *Emigracja polska...* Kraków 1902, t. 3, s. 331—336.

<sup>3</sup> Ob. pierwsza odezwa Tymczasowego Komitetu Młodej Polski z 12 V 1834.

<sup>4</sup> J. Lelewel, *Listy emigracyjne* t. 1, 5. Bibl. Narodowa IV 6572, 7110; L. Gadon, *Emigracja polska*, t. 3.

<sup>5</sup> A. Lewak, *Związek Dzieci Ludu Polskiego*. *Insurrekcje* 1930, z. 3, s. 242—246.



rozwinęli żywą działalność w celu zcentralizowania całej emigracji. Przekonanie, że Anglia miała być najdogodniejszym terenem dla ożywionej akcji politycznej nie pierwszy sprecyzował Dybowski na łamach „Republikanina” (s. 47). Już w odezwie z 16 maja 1836 Ogół Emigracji Polskiej wyraził tę myśl<sup>6</sup>. Mniemanie to było też dość powszechne we Francji na skutek wzmożonego ucisku policyjnego. Dlatego też w tejże odezwie Ogół przestrzegał przed napływem emigrantów do Anglii z powodu braku środków utrzymania. Ogół Emigracji Polskiej rozsyłał wezwania dołączenia się z nim i poparcia jego działań. Podobnie zwracał się też wielokrotnie do Zakładu Brukselskiego, ale nie otrzymywał deklaracyjnych odpowiedzi<sup>7</sup>. Z inicjatywy grupy Młodopolskiej, głównie Dybowskiego, Nowosielskiego i Piotrowskiego, przeprowadzono uchwałę na Zgromadzeniu Ogólnym o podatku braterskim według projektu opracowanego przez Nowosielskiego. Pieniądze stąd uzyskane miały pójść na wynajęcie lokalu w Londynie, dla żołnierzy w Portsmouth, by Towarzystwo Literackie przestało żołnierzom potrącać pieniądze za użytkowanie koszar. Oczywiście, że akcja ta zmierzała do zjednania dla Ogółu Gromadzian. Na tym też zebraniu wybrano Komisję w celu porozumienia się z przedstawicielami Gromady Grudziądz. W skład jej weszli: Stanisław Macewicz, Bartłomiej Beniowski, Korneli Piotrowski, później doszedł jeszcze Al. Dybowski. Autor błędnie podaje na s. 146, że przewodniczyli tej Komisji Dybowski i Stolzman<sup>8</sup>. Młodopolanie wcale nie zrezygnowali z dalszych prób dogadania się z Gromadami (wbrew twierdzeniu Autora na s. 146). Do końca roku 1837 istnieje Komisja w celu połączenia się z Gromadą Grudziądz<sup>9</sup>, a w maju 1838 r. udał się Gleinich w tym celu do Portsmouth. Nawiązanie współpracy Ogółu Emigracji Polskiej w Anglii z Komisją Korespondencyjną w Lyonie a następnie w Poitiers w niczym nie osłabiło dążeń i przekonani Komitetu Ogółu, że jest predystynowany ze względu na liczbę osób, którą reprezentuje, jak i fakt działań na terenie Anglii, na przewodnika tego ruchu do momentu wybrania Komitetu. Tego rodzaju przekonania powtarzał wielokrotnie w swoich protokołach w 1837 r., jak i w sześciomiesięcznym sprawozdaniu z działalności trzysobowego Komitetu z 29 lipca 1838, w którym to m. in. uskarżał się Komitet na przeszkody ze strony Ogółu Brukselskiego hamujące jego prace zjednoczeniowe<sup>10</sup>. Uchwalony 29 stycznia 1838 na zgromadzeniu Ogólnym trzysobowy skład Komitetu, to nie wynik przystąpienia Ogółu do Zjednoczenia (s. 147), a ciąg dalszy podejmowanej przez Młodopolan akcji zawładnięcia Ogółem a następnie zcentralizowaniem emigracji. Dopiero po znanym wystąpieniu Al. Dybowskiego na obchodzie rocznicy powstania w 1838 r., które stało się problemem przekonań politycznych członków Ogółu Londyńskiego i powodem odejścia grupy Młodopolskiej z Ogółu i co aktywniejszych demokratów — leleweliści stracili wtedy poważnego konkurenta do przewodzenia w centralizowaniu a zyskali w gminie londyńskiej wiernego sprzymierzeńca.

Niezmiernie ważny dla pracy tej problem roli Lelewela i jego najbliższych współpracowników w Zjednoczeniu został w sposób niedostateczny opracowany przez Autora a często Autor przypisuje grupie tej przesadne wpływy. Operowanie terminem leleweliści jest mało precyzyjne, gdyż grupa ta nie zawsze przecież działała jednolicie.

<sup>6</sup> „Tygodnik Emigracji Polskiej” 1836, cz. IX, s. 45 n.

<sup>7</sup> Protokoły Komitetu Ogółu Emigracji Polskiej w Londynie. Bibl. Polska, 589, t. 4.

<sup>8</sup> Sprawozdanie z posiedz. zwyczaj. Ogółu EP z 29 V 1837 oraz tekst projektu Nowosielskiego. Bibl. Polska 593, t. 3; Protokoły posiedzeń Komisji Ogółu Lond. z przedstawicielami Gromady. Bibl. Polska 589, t. 3.

<sup>9</sup> Bibl. Polska 607, t. 4, s. 1431.

<sup>10</sup> Protokoły Komitetu Ogółu EP w Londynie. Bibl. Polska 589, t. 4; Sprawozdanie Komitetu. Bibl. Polska 607, t. 5, s. 1741—4.



Praca B. Cyglera jest pierwszą próbą monograficznego opracowania dziejów Zjednoczenia i stanie się niechybnie ogniwem do dalszych badań nad rolą ugrupowań centrowych w dziejach Wielkiej Emigracji.

*Stefania Sokołowska*

\*